Opłacono gotówką. Cena numeru 15 gr.



TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM PODHALA, SPISZA I ORAWY.

Rok III Nowy Targ, dnia 20 marca 1938 r. Nr 11

Wojsko polskie góruje duchem nad swymi przeciwnikami i mogło by ich kolejno pokonać.

Wyjątek z »Pism, mów i rozkazów« Marszałka J. Piłsudskiego.

Obronność Państwa na front wszystkich zagadnień.

Dzień 18 marca — dzień Imienin Naczelnego Wodza cały naród łączy nierozerwalnie z momentem skupienia sie pod hasłem obronności Państwa.

Wódz naczelny stawiając sprawę obronności, jako zadanie naczelne, któremu podporządkować trzeba wszystkie inne cele dodał, że „Hasła tego nie należy pojmować w sposób jednostronny i zwężony".

„Szeroko pojęte hasło obrony Państwa, to gospodarcze podniesienie kraju, uprzemysłowienie go, pchnięcie całego naszego życia naprzód".

Jest to ujęcie konkretne, stawiające przed nami uchwytne i realne zadania na wszelkich odcinkach życia.

Akcja uprzemysłowienia kraju, realizacja Centralnego Ośrodka Przemysłowego, szeroko zakrojone prace inwestycyjne przyczyniają się w sposób bezpośredni do podniesienia potencjału obronnego. Należycie rozwiązane zagadnienie komunikacyjne, rozbudowany przemysł, to nietylko podniesienie życia gospodarczego i wzmożenie dobrobytu, ale to również podstawa do uzbrojenia Polski w przemysł wojenny, do przystosowania jej dla celów obronnych.

Obok uprzemysłowienia na czoło zagadnień bezpośrednio związanych z obroną Państwa wysuwa się sprawa podniesienia wydajności rolnictwa, od czego zależy samowystarczalność państwa na wypadek wojny. Nasz aparat rolniczy powinien być przystosowany do zaspokojenia wszelkich potrzeb kraju w zakresie zaopatrzenia go w produkty spożywcze, a także inne surowce, jak materiały włókiennicze, mające zastąpić zagraniczną bawełnę, Motoryzacja rolnictwa, związana znów ze sprawą motoryzacji armii i rozbudowy fabryk maszyn rolniczych, które z łatwością być mogą zamienione na fabryki machin wojennych, konieczność wyprodukowania odpowiedniego dla armii materiału końskiego, przystosowanie ludności wiejskiej do organizacji pracy, która pozwoli w razie mobilizacji na zastąpienie przy pracy na roli powołanych do szeregów armii mężczyzn — to wszystko jest uwarunkowane ogólnym podniesieniem życia gospodarczego i społecznego wsi.

Z takiego pojmowania hasła obronności wynika, że wszystko, co kolwiek się robi dla podniesienia stanu gospodarczego i społecznego Polski, podnosi jej potencjał obronny. Usunięcie plagi bezrobocia, rozszerzenie kultury i oświaty na szerokie masy doprowadzi do stworzenia typu obywatela odpornego na wpływy destrukcyjne, gotowego w każdej chwili do zdecydowanej i wytrwałej walki o wspólne dobro.

Działania społeczne, zmierzające do budowania obronnej potęgi narodu od podstaw, muszą być poddane dyrektywom wspólnej, ujętej w karby społecznej, dyscypliny woli zbiorowej. Nad wytworzeniem tej woli, nad przemianą energii potencjalnej, drzemiącej w masach polskiego narodu, w potężną energię czynu, pracuje Obóz Zjednoczenia Narodowego organizując ludzi dobrej woli i realnego działania.

Czy znajdzie się kapitał na budowę kolei Nowy Targ – Szczawnica.

Budowa kolei Nowy Targ — Szczawnica jest konieczną potrzebą, tak ze względów strategicznych, jak i gospodarczych. Ruch kolejowy jest dostatecznie zapewniony nie tylko przez przewóz licznych turystów i kuracjuszy, ale i materiałów, jak andezytu z kamieniołomu w Kluszkowcach, a za budową kolei pójdzie handel, przemysł, rozbudowa itp.

Przez wybudowanie kolei na tym odcinku podniosłaby się gospodarczo w niespółmiernym stosunku ludność tu zamieszkująca, również wzmocniono by obronność i bezpieczeństwo Polski, a równocześnie zespolono by Spisz, te południowe kresy z Polską.

Nasuwa się teraz pytanie, kto winien poczynić staranie o przyspieszenie budowy kolei i skąd wziąć potrzebny kapitał na tę budowę.

Przede wszystkim należy utworzyć Komitet Budowy Kolei, w skład którego weszliby członkowie: Wydział Powiatowy, Związek Ziem Górskich, Zarząd Miasta Nowego Targu, Zarządy Gmin w Łopusznej, Czorsztynie, Krościenku i Szczawnicy, Komisja Zdrojowa w Szczawnicy, oraz wszystkie gromady położone we wschodniej części powiatu i całego Spisza.

Zadaniem Komitetu byłoby dowiedzieć się w Ministerstwie Komunikacji, czy projektowana linia kolejowa Nowy Targ — Szczawnica jest zatwierdzona, skoro tak, to wówczas Komitet poczyni starania w Ministerstwie Komunikacji o zdjęcie tej linii i o siłę fachową, która by tę drogę wytrasowała.

Kiedy trasa linii zostanie ukończona, należy zaangażować mierniczego w celu sporządzenia planów, wydzielenia z parcel części gruntów pod drogę i utworzyć z tych części nowe parcele w każdej gromadzie. Koszta mierniczego pokrył by Wydział Powiatowy.

Po ukończeniu tych prac Komitet przystąpiłby do wykupu parcel pod drogę kolei w ten sposób, że każda gromada na swym terytorium przystąpi do wykupu w drodze zamiany, to znaczy, że każdy obywatel, odstępujący grunt swój pod kolej, otrzyma taką samą ilość gruntu od gromady, w której grunt swój odstąpił. Na wypadek, gdyby która gromada była tak biedna, że nie mogłaby ze swego dobra zamiany takiej dokonać, to w takim wypadku z pomocą finansową przyszedłby Wydział Powiatowy.

W księgach gruntowych każdej gminy katastralnej z nowoutworzonych parcel utworzone zostanie nowe ciało hipoteczne, a za właściciela zaintabulowaną będzie ta jednostka prawna czy fizyczna, która własnym kosztem dokonała wykupu parcel pod budowę kolei, z zastrzeżeniem bezinteresownego przeniesienia prawa własności na rzecz kolei, w każdym czasie, kiedy zajdzie po temu potrzeba.

Wytrasowanie drogi, wykupienie gruntów, oraz uporządkowanie hipoteczne stworzy duży odsetek kapitału na budowę kolei i utworzony w ten sposób kapitał będzie można zaoferować Ministerstwu Komunikacji, a Ministerstwo przyjmując ten kapitał i uwzględniając konieczną potrzebę podniesienia gospodarczego Podhala, dozbrojenia Państwa, złączenia Spisza, tych kresów południowych w całość Państwa, przystąpi do budowy kolei Nowy Targ—Szczawnica.

Sprawa jest obecnie możliwa do zrealizowania, albowiem dojrzała ona w zupełności, gdyż ludność zamieszkująca Spisz i wschodnią cześć powiatu, dobrze już rozumie, że budowa kolei podniesie materialnie ich majątki od 300—1000%. Zatrudniona będzie ludność bezrobotna, rozwinie się ruch letniskowy i turystyczny, handel, przemysł, rozbudowa, a kamieniołomy w Kluszkowcach, produkujące jedyny w Polsce andezyt, będą mogły wysyłać swój produkt po całej Polsce i wykorzystane zostaną bogactwa tu znajdujące się, a dotychczas w odłogach leżące. — O światowej sławie mineralne wody szczawnickie, znajdą rynek zbytu nie tylko w Polsce, ale i za granicą. Stanie się dostępne cudo przyrody dla ludzi nauki i żądnych pogłębienia swej wiedzy „Park Narodowy“ w Pieninach, dziś znany dla tysięcznej, ba milionowej rzeszy tylko z filmu.

Ruch, dochody i szybka amortyzacja zainwestowanego kapitału jest zapewniona. A więc brać się tylko do dzieła, bo skoro tylko droga będzie pod kolej wykupiona, to nie tylko Rząd, ale i prywatny kapitał może wybudować kolej Nowy Targ — Szczawnica, tak jak miało to miejsce przed 40 laty przy budowie kolei Chabówka — Zakopane i odcinek ten dawał wielkie dochody, a niedawno został przez Ministerstwo Komunikacji wykupiony. Bierzmy się do dzieła, dziś dokonać tego można, dziś, kiedy na czele powiatu stoi niestrudzony, a tak bardzo o podniesienie powiatu dbający gospodarz, powszechnie zwany „dobrym gazdą“, Przew. Wydz. Pow. P. Starosta Głut, który w trosce o dobro rozwoju letnisk i turystyki w powiecie, utworzył specjalny referat.

Poczyńmy więc wszystkie starania i z wiosną przystąpmy do dzieła.

Kurpiel Jakub,
Czorsztyn.

OD REDAKCJI. Artykuł powyższy zamieszczamy jako dyskusyjny. Na powyższy temat chętnie udzielamy miejsca w naszej gazecie., Nawiązując do treści artykułu podajemy że według wszelkiego prawdopodobieństwa, trasa kolejowa pójdzie ze stacji w Nowym Targu na Czerwone (lotnisko), następnie powyżej Waksmunda przez Dunajec w Gorce i w dalszym ciągu malowniczymi stokami do Krościenka.

Pielęgnacja łąk.

Chcąc podnieść wydajność łąk, musimy o nich pamiętać, otoczyć opieką i doglądem. Nie wystarczy tylko kosić i zbierać, bo wtedy otrzymywany zbiór będzie się stale pogarszał, tak pod względem ilości, jak i jakości otrzymywanego siana. Łąkę musimy uprawić i znawozić. Za przykład niech posłużą łąki i polany, które koszone, a uprawiane i nienawożone porastają lichą psiarką, nie dającą gospodarzowi pożytku, mimo, że kilka lat temu rosła tam bujna i dobra trawa.

Wczesna wiosna, gdy na łąkę można już wjechać, a roślinność zaczyna dopiero się rozwijać, jest tym okresem, w którym rolnik powinien łąki otoczyć specjalną opieką. Do bardzo ważnych robót wiosennych na łąkach należy bronowanie. Jednym z celów bronowania jest usunięcie mchu, który bardzo często, zwłaszcza na glebach wilgotnych pokrywa gęstym kożuchem, utrudniając rozwój traw, nie dopuszczając do korzeni powietrza. Poza usunięciem mchu i niektórych chwastów (po bronowaniu należy je z łąki usunąć) ma bronowanie na celu spulchnienie wierzchniej warstwy ziemi, a tym samym przewietrzenie zleżałej przez zimę, zamulonej i ubitej przez deszcze wiosenne i udeptanej przez bydło. Bronowanie pobudza również trawy do krzewienia się, podzielone broną rozłogi traw zaczynają lepiej się krzewić wypuszczając nowe pędy. Podczas, gdy gleby cięższe, wilgotne wymagają bronowania, to na glebach lżejszych i suchych trzeba być ostrożnym z bronowaniem, ażeby nie zniszczyć istniejącej darni. Również i na łąkach torfiastych będziemy unikać bronowania i stosować tylko wtedy, gdy mamy zamiar łąkę podsiać, ażeby poprawić zadarnienie.

Na tych łąkach, a zwłaszcza torfiastych, będziemy stosowali wałowanie, ażeby ziemię porozdymaną po zimie ugnieść i wcisnąć do niej rośliny wyciągnięte na wierzch przez mróz.

Na łąkach bardzo zapuszczonych, gdy samo bronowanie nie da należytych rezultatów, można zastosować skaryfikator, który działa silniej, a ma na celu porozcinanie darni i dopuszczenie powietrza do korzeni. Skaryfikator można zastąpić kultywatorem o ile odejmiemy rapy sprężynowe, a założymy sztywne noże skaryfikatorowe. Krajanie łąki skaryfikatorem stosujemy rzadko, gdy łąka jest już bardzo zaniedbana. Przed bronowaniem dobrze jest rozsiać nawozy, ażeby dostały się głębiej i wymieszały z ziemią, a przez to zostały lepiej wykorzystane.

O ile łąka była na zimę przykryta gnojem łętami ziemniaczanymi, lub nawieziona kompostem, trzeba łąkę przegrabić, ażeby usunąć nieprzegniłe części, które zanieczyszczają łąkę i utrudniają rozwój traw. Gdy łąka jest słabo zadarniona lub przez silne bronowanie usunęliśmy dużo chwastów wzgl. mchu, będziemy taką łąkę podsiewać koniczynami i trawami, ażeby miejsca puste nie zarastały chwastami.

Do podsiewu będziemy dawać mniejszą ilość

Dr MICHAŁ MARCZAK

Dzieje pastuszka.

(3) Obraz pasterstwa pod Lubaniem przed 40 laty.

II.

Nadeszła wiosna. Józuś Pietrzków wyrósł z kołyski i próbował kabłąkowatymi, pulchnymi nożętami biegać po izbie i na dworze, z trudem wydostając się okrakiem przez jeden i drugi próg. Już teraz specjalnej opieki nie potrzebował i można go było zamkniętego w izbie zostawić. Łujek Michałek wyzwolił się tym sposobem od niańczenia, a za to miał spełniać inny obowiązek. Właśnie wykłuła się pod kwoką spora gromadka kurcząt i po kilku dniach kura zaczęła je wyprowadzać na dwór. Krogulce i jastrzębie dowiedziały się o tym wydarzeniu od czatujących na sposobność wron i srok, nuże tedy krążyć z kwileniem nad obejściem. Biegających kłębuszków nie umiała zliczyć słaba w rachunkach kwoka, toteż nic dziwnego, że nie prędko zorientowała się w ubytku. Czujniejszą stała się dopiero od chwili, gdy z bezsiłą i zgrozą patrzeć musiała na okropną śmierć dwojga dzieci w pazurach Siedlarzowego kota, a trzecie wyzionęło niewinną duszyczkę pod racicami krowy.

Zbolałemu sercu kury przyniosła pociechę wraz z nadzieją Oborska, powierzając Michałkowi obowiązek pilnowania kurcząt i przy tej sposobności obarczając go dodatkowym zadaniem koniecznego wypenetrowania, gdzie kury znoszą jaja; stwierdziła bowiem z niemałą troską, iż młode kokoszki nie mogą się przyzwyczaić do wyznaczonego im pod piecem w czarnej izbie gniazda i gdzieindziej rodzą.

W porównaniu z rokiem łońskim, był to dla chłopca awans, który jednak obok dodatnich miał także strony ujemne. Umożliwiono mu bowiem przebywanie na wolnym powietrzu, ale równocześnie związano go z ograniczoną przestrzenią i zmuszono do czujności naprawdę harcerskiej. I znów miewał Michałek częstą sposobność zetknięcia się z kozłarką za uchybienie obowiązkowi. Nie to go jednak bolało, lecz szyderstwa ze strony szczęśliwych rówieśników, a także pasterzy. Dzieci nazywały go macykurą, pijąc do tego, że musiał co rano palcem stwierdzać, czy kura ma w danym dniu znieść jajko — zaś pasterze pędząc krowy, śpiewali mu za uchem:

nasion, niż przy zasiewach, około 12—15 kg na ha. Na ziemiach wilgotnych możemy wysiewać koniczynę szwedzką, kostrzewę łąkową, wiechlinę błotną i mietlicę białą, na glebach suchszych koniczynę czerwoną, tymotkę, kupkówkę, względnie rajgras francuski na piaszczystych.

Zbierając siano z łąki zabieramy tym samym duże ilości składników pokarmowych i jeżeli chcemy, ażeby zbiór nie zmniejszał się z roku na rok, a ziemia zupełnie się niewyjałowiła, musimy coroku łąkę nawozić i tylko wtedy będziemy zbierać dobre siana z naszych płonych obecnie łąk.

Przy nawożeniu będziemy się starać używać raczej nawozów naturalnych, które możemy uzyskać w gospodarstwie, a nawozy sztuczne, których cena jest wysoka, będziemy stosować jako uzupełnienie.

Ponieważ nawozu na łące nie można przyorać, wobec tego musimy dawać obornik dobrze przegniły i najlepiej stosować go w jesieni, gdyż deszcze wpłóczą składniki do ziemi.

Dobrym nawozem naturalnym mało stosunkowo używanym jest kompost, na który składają się odpadki roślinne i zwierzęce, a więc zmiotki, darń, chwasty, nawóz kurzy, odchody ludzkie, przemieszane ziemią torfową lub ziemią chłonącą wilgoć.

W okresie wiosennym najlepiej jest stosować gnojownicę, która stanowi najlepszy nawóz naturalny na łąki. Gnojownice są to płynne i stałe odchody zwierząt, rozmieszane wodą 3—4-ro krotnie. Gnojownica wsiąka do ziemi natychmiast i dostarcza roślinom pokarm w formie dostępnej. Możemy ją stosować aż do końca lipca, a więc w okresie największego rozwoju roślin, kiedy najwięcej potrzebują pokarmu.

Ponieważ gnojownica jest nawozem jednostronnym, zawiera azot, potas, i ślady fosforu, trzeba zatem ten brak uzupełnić, ażeby nie dopuścić do wyginięcia roślin motylkowych, które pod wpływem nawożenia azotowego ustępują.

Brak nawozów naturalnych możemy zastąpić nawozami sztucznymi. O tym następnym razem.

P. S. Narzędzia, potrzebne do uprawy łąk, a więc brony łąkowe-skaryfikatory i wał mogą rolnicy pożyczać, za uprzednim zgłoszeniem, w Okręgowym Towarzystwie Rolniczym w Nowym Targu.

Inż. Stefan Zgut.

Zasilanie łąk fosforem na wiosnę.

Większość rolników w Polsce, zdaje sobie już sprawę z wartości i znaczenia łąk w gospodarstwie, których wysoka produkcja jest podstawą właściwego żywienia zwierząt domowych oraz wpływa na intensywność i dochodowość warsztatu rolnego. Temu przekonaniu nie towarzyszy jednak u rolników dostateczna znajomość uprawy i nawożenia łąk, które ze wszystkich kultur rolniczych są najwięcej zaniedbane. Pamiętają rolnicy o łąkach w okresie zbioru siana, potem zaś nie chcą często zadać sobie niewielkiego zresztą trudu przeprowadzenia najkonieczniejszych prac pielęgnacyjnych. Tak nadal być jednak nie może! We własnym, dobrze rozumianym interesie muszą rolnicy zająć się łąkami, aby mogły przynosić takie plony, jakie są w stanie wydawać.

Kázali mi kury paś,
A w dziurawym kosie,
Kury jájka potraciuły,
A já dłubał w nosie.

Kázali mi kury paś,
Nie dali mi masła,
Kury jàjka potraciuły
Niedaleko lassa.

A kiedy chłopczyna z powodu dalszych zaczepek i kpin zaczął się dąsać, odgrażać i wreszcie płakać, przedrzeźniano go: „Męmo, bo kura na mnie dgáce, a kogut mnie kluje".

Udręka ta trwała kilka tygodni i nareszcie się skończyła. Kurczęta zaczęły się piórkować i wyłamały się spod opieki kwoki. Nie było jednak danym Michałkowi zażywać swobodnej bezczynności w gronie dzieci uboższych sąsiadów i już go wprzągnięto do nowego jarzma. Właśnie dwie gęsi przed tygodniem wysiedziały w starych przetakach gromady prześlicznych, żółciutkich gąsiątek. One też wyprowadziły swe dzieci na dwór, lecz na razie nie oddalały się poza obejście, poprzestając na gnojówce i dużej kałuży. Gdy się jednak ten drobiazg wzmocnił cokolwiek i potrzebował szerszego zasięgu, kazano Michałkowi wyprowadzać gęsie pokolenie poza wieś nad potok i pilnować, by się gąsięta pasły na trawnikach. Ze względu na częste deszczowe dni, niejednokrotnie z nawrotem zimy, jako że płatki i krupy śnieżne nieraz jeszcze sypnęły, pasterzowano, czyli okręcano gęsiarza płachtą, wręczano mu na pocieszenie kawał kołacza i bosego wysyłano z gęsiami.

Był to już drugi stopień w hierarchii pasterskiej. Za ten społeczny szczebel należało się odwdzięczyć obowiązkowością, a przede wszystkim zrozumieć dużą odpowiedzialność, wszak sprawowało się opiekę nad stworzeniami, stanowiącymi w inwentarzu gospodarskim pozycję kilkakrotnie cenniejszą od kur.

Dopóki gęsi były młode i nierozwydrzone, pasienie ich stanowiło nawet rozrywkę. Ot gęsiarze i gęsiareczki zbierali się razem, ptaki zganiali do kupy, sami zaś już to grali w trycki, już to urządzali wspólne juzyny z zapasów przyniesionych z domu, albo też łapali w potoku strzeble i głuce i piekli na kamieniach. Zaś w maju i czerwcu, gdy tysiące chrabąszczy obsiadły przydrożne drzewa, gęsiarze łapali te owady, odrywali im koniuszek odwłoku i wysysali słodką zawartość, co jednak nie wszystkim smakowało.

(C. d. n.)

Nawożenie stanowi najważniejszy zabieg pielęgnacyjny na łąkach. Obok innych potrzebnych składników nawozowych (azotu, potasu, wapna) zasilenie łąk fosforem wpływa w wysokiej mierze na podniesienie ilości i dobroci uzyskiwanego siana.

Olbrzymia większość gleb łąkowych w Polsce reaguje dodatnio na nawożenie fosforem. Znaczenie nawożenia fosforowego na łąkach polega na pobudzeniu do rozwoju znajdujących się na miejscu roślin motylkowych, których rozrost jest ze względu na podniesienie się jakości siana tak bardzo przez rolników pożądany. Tak samo wzrasta pod wpływem nawożenia ilość traw szlachetnych. Zasobne w fosfor siano zapobiega wielu chorobom inwentarza hodowlanego, zwłaszcza krzywicy i bezpłodności.

Jako nawóz fosforowy odpowiedni do stosowania w porze wiosennej wymienić należy przede wszystkim superfosfat zawierający 16% lub 18% fosforu, w formie rozpuszczalnej w wodzie, a więc łatwo dla roślin dostępnej. Szereg przeprowadzonych prób przekonało rolników, że jest to doskonały nawóz dla wszystkich roślin uprawnych a także do zasilenia łąk, zwłaszcza porą wiosenną. Poza glebami b. lekkimi (np. piaszczystymi) użycie superfosfatu dawało w porównaniu z innymi nawozami fosforowymi lepsze rezultaty. Ilości stosowane na łąki jako jednorazowa dawka wahają się od 200—400 kg superfosfatu na hektar i dają zwyżkę od 8—20 q siana. W poszczególnych wypadkach na glebach w fosfor ubogich, a zasobnych w inne składniki, zwyżka ta może być jeszcze większa.

Nawożeniem powinien rolnik uzupełniać na łąkach zabierane corocznie w plonach składniki. Stąd też często nie wystarczy zasilenie jednym tylko pokarmem roślinnym, ale w większości wypadków musi rolnik wysiewać kilka różnych nawozów. I tak w porze wiosennej, przy braku w glebie potasu, zastosujemy sól potasową, a azot, przy równoczesnym stwierdzonym niedostatku fosforu, możemy dać *w superfosfacie amoniakalnym*. Nawóz ten jest mieszaniną superfosfatu z siarczanem amonu, a więc nawozu bardzo odpowiedniego dla stosowania na łąkach. Ponieważ fabryki wyrabiają kilka gatunków tego nawozu, przeto nie zaszkodzi wiedzieć, że dla użycia na łąkach odpowiednim będzie przede wszystkim superfosfat amoniakalny 6/12% t. zn. zawierający w 100 kg nawozu, 6 kg azotu i 12 kg fosforu. Na 1 hektar zastosujemy takiego superfosfatu amoniakalnego 3—5 q. Wykonane przez rolników próby wykazały, że superfosfat amoniakalny jest doskonałą kombinacją nawozową i na łąkach podnosi plony wysoko i opłacalnie.

Po rozsiewie nawozów należy łąkę zbronować.

M. N.

Na Podhalu w każdym domu powinni czytać „GAZETĘ PODHALA"...

Listy.

KLUSZKOWCE, w marcu 1938 r.

Już od kilku lat Straż Pożarna w Kluszkowcach zdążała do budowy wzorowej strażnicy, potrzebnej na odpowiednie pomieszczenie narzędzi pożarniczych i urządzenie świetlicy.

Rada gromadzka ofiarowała plac pod budowę wspomn. strażnicy z hipoteczną własnością Straży Poż. a Zarząd Pow. udzielił subwencji w kwocie 300 zł i 5 000 kg cementu.

Projektowano także przez miejscowy Zarząd O. S. P. kupno motorówki, lecz z powodu braku dostatecznych funduszów nie można było przystąpić ani do budowy wzorowej strażnicy, ani też do kupna motopompy. Wreszcie sprawy te stały się realne, bo w ubiegłym roku doszło do porozumienia między Zarządem straży i Radą gromadzką i uchwaliły wybudować wspólny dom ludowy, którego część przeznaczono na remizę, kancel. zarządu i świetlicę strażacką, oraz wieżę obserwacyjną, a resztę budynku przeznaczono na cele gromady. W pierwszym roku wybudowany został parter, zabezpieczony betonową płytą, do której wykonania w dużej mierze przyczynili się czł. straży i robotnicy kamieniołomu, którzy bezpłatnie pracowali przy ubijaniu płyty. Za ofiarną pomoc czł. straży i robotnikom składamy należyte podziękowanie imieniem Komitetu budowy. Przy budowie domu ludowego najwięcej pracy poświęcili prezes O. S. P. Greczek Jakub i sołtys Jabłoński Andrzej.

Sprawa kupna motorówki też przychodzi do skutku, bo czł. straży poż. w porozumieniu się z resztą robotników i kierownikiem kamieniołomu p. Jamrożem K. opodatkowali się od swych zarobków i z drobnych składek uzyskali przeszło 400 zł. Furmani ofiarowali odwieźć po jednej furze kamieni do N. Targu, przeznaczając zarobek na kupno motorówki. Reszta mieszkańców nie odmówi także poparcia i złoży datki na ten cel. W niedługim czasie można będzie przystąpić do kupna motorówki, bo przy dobrej chęci *i wspólnej pracy da się dużo dobrego zrobić dla podniesienia wsi.*

Korzystając ze sposobności, pozwolę sobie podać do wiadomości Czytelnikom Gazety Podhala, że w drugiej połowie ub. roku *przybył do Kluszkowiec na stanowisko kierownika szkoły p. Krupa Marian* i wkrótce po swym przybyciu zorganizował zespół teatralny O. S. P. urządzając do tego czasu kilka przedstawień i przygotowuje następne.

Członkowie zespołu teatr. otaczają swego przełożonego pełnym szacunkiem i zaufaniem, czego dowodem jest powiększanie się liczby członków zespołu.

Jeżeli będę miał sposobność napisać słów kilka, to podam dalszy rozwój pracy społecznej w naszej wsi, a na dzisiaj uważam, że tyle wystarczy.

J. Jabłoński.

Z Polski i ze świata.

Uroczysty wieczór ku czci Marszałka Piłsudskiego, który pod protektoratem Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza odbędzie się w Warszawie w Teatrze Wielkim dnia 21 bm. organizowany jest w ramach obchodu rocznicy imienin Komendanta i będzie wielką manifestacją uczuć stolicy dla pamięci Nieśmiertelnego Wodza Narodu.

Wobec smutnych zajść, które miały miejsce w Wilnie, wniósł Rząd do sejmu projekt ustawy „o ochronie imienia Józefa Piłsudskiego, pierwszego Marszałka Polski". Projekt tej ustawy mówi: „Pamięć czynu i zasługi Józefa Piłsudskiego, wskrzesiciela niepodległości Ojczyzny i wychowawcy narodu — po wsze czasy należy do skarbnicy ducha narodowego i pozostaje pod szczególną ochroną prawa". Kto uwłacza imieniowi Józefa Piłsudskiego — podlega karze więzienia do 5 lat.

Na podstawie okólnika Izb Skarbowych, będą urzędy skarbowe przyjmowały nie tylko pisemne, ale i ustne zgłoszenia do protokołu, z prośbą o udzielenie ulg w spłacie podatków, po czym zasadniczo w tym samym dniu udzielą odpowiedzi na piśmie. Zgłoszenia przyjęte do protokołu podlegają opłacie stemplowej, o ile nie zachodzą warunki do zwolnienia.

W Polsce bawił w ub. tygodniu jako gość, były prezydent Stanów Zjednoczonych Herbert Hoover, znany z darów amerykańskich, opiekun młodzieży w czasie powojennym, przyjmowany radośnie i gościnnie przez młodzież szkolną i koła naukowe w Poznaniu, Krakowie i Warszawie.

Polsko-Czechosłowackie obroty handlowe doznały w r. 1937 znacznego polepszenia, wzrastając o 31%. Ogółem w r. 1937 wywieźliśmy do Czechosłowacji towarów za 51 949 000 zł, przywożąc jednocześnie z tego kraju za 43 970 000 zł. Do Czechosłowacji wywozimy przede wszystkim drzewo, len, wyroby wełniane, zwierzęta rzeźne — przywozimy zaś: papier, bawełnę, szkło, samochody, chemikalia itd. Najwięcej uwagę zwraca czterokrotne powiększenie pozycji przywozu papieru z Czechosłowacji. Również przywóz samochodów wzrósł o 86%.

Austria — prowincją niemiecką.

Na czoło wypadków europejskich wysunęła się w tej chwili kwestia austriacka. Właściwie Austria przestała być krajem neutralnym od zjazdu w Berchtesgaden, kiedy to Hitler wymusił na Schuschniggu dopuszczenie do udziału w rządach austriackich nacjonal-socjalistów, mieszając się wprost w stosunki wewnętrzne Austrii. Schuschnigg próbuje ratować niezależność Austrii, wysuwając ideę plebiscytu. W odpowiedzi na to następuje marsz armii niemieckiej na Austrię, spowodowany przez nowy rząd i okupację Austrii. Hitlera przyjmowano we Wiedniu podobnie entuzjastycznie. Obecnie jest już Austria taką prowincją Niemiec, jak Bawaria lub Saksonia. Wojsko austriackie zostało wcielone do armii niemieckiej. Nad Austrią powiewają sztandary ze swastyką hitlerowską. Cóż na to Włochy, broniące dotąd niezależności Austrii? Odpowiedź na to daje telegram Hitlera: „Mussolini, ja tego panu nigdy nie zapomnę" — i odpowiedź Mussoliniego: „Stanowisko moje określone jest przez przyjaźń naszych obu krajów, oparte na osi". — A więc Włochy dały z góry swoje placet. A Francja i Anglia — wniosły protest przeciw interwencji niemieckiej — ale Hitler odrzucił go wszystko, jako nieuzasadniony. Zresztą Hitler wybrał i chwilę arcysposobną. W Anglii właśnie ustąpił minister spraw zagranicznych Eden, Francję zaś demoralizują ustawiczne zmiany rządów, bo oto upadł znowu rząd Chauteampsa, a do rządów dobił się znowu p. Leon Blum. Naszego zaś ministra Becka zaskoczyły wypadki na podróżach poza granicami państwa. Niemcy więc uporawszy się z ograniczeniami narzuconymi im przez pokój wersalski — przystąpiły teraz do samowolnej zmiany karty Europy, nakreślonej w Wersalu. Pytanie teraz, co dalej musi sobie postawić i Polska.

Wobec wydarzeń w Austrii w cień został usunięty wielki proces w Moskwie, przeciw starym bolszewikom. Ośmnastu podsądnych skazano na karę śmierci i konfiskatę majątku, a trzech na karę od 15—25 lat więzienia i również konfiskatę majątku.

W Hiszpanii odnieśli powstańcy gen. Franco znaczne sukcesy na froncie Aragońskim i zbliżyli się do granic Katalonii. Na morzu stracili jednak potężny krążownik „Baleares", który trafiony torpedą zatonął z oficerami i 600 marynarzami. Kontrtorpedowce angielskie uratowały 200 marynarzy.

Kronika.

Doroczne Walne Zebranie Oddz. Z. S. Nowy Targ odbyło się 13 bm. w sali magistratu, w którym wzięło udział 98 członków współdziałających i ćwiczących.

Walne Zebranie zaszczycili swoją obecnością pp. Starosta Pow. M. Głut, Burmistrz Mgr A. Stachoń, Insp. Sam. L. Lipensky, Prez. Pow. Z. S. Kozaczka J., czł. Zarz. Pow. J. Bryniczka, Kom. Pow. p. por. Szafarski A. Po zagajeniu Zebrania przez prezesa p. Golca Ludwika na przew. Zebrania zaproszono p. Kozaczkę J., który powołał na sekr. p. Świechowicza A. Po odczytaniu protokułu złożyli sprawozdania z działalności oddziału sekr. p. Świechowicz A., skarbnik p. Mamak Fr., kom. p. Bryniarski Wł. a sprawozdanie Kom. Rewiz. złożył p. Wręźlewicz Cz. z wnioskiem o udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi. Do nowego Zarządu zostali przez aklamację wybrani: na prezesa p. Golec Ludwik, jako członkowie we-

szli pp. Mamak Fr.. Świechowicz A.,Imiela Bol., Bryniczka Jakub, Borowicz St. i Barbachen Tadeusz. Do Kom. Rewiz. zostali wybrani pp. WrężlewiczCz., mgr Rams M. i Sokulski Jan, jako zastępcy pp. Szal Jan i Gielczyński L. W wolnych wnioskach p. Wł. Bryniarski poruszył sprawę budowy świetlicy dla Z. S., oraz P. Świechowicz A. o utworzenie przy zarządzie Oddz. Z. S. funduszu żelaznego celem niesienia pomocy biednym i bezdomnym strzelcom. Wnioski obydwa zostały przyjęte. Walne zebranie zakończono odśpiewaniem hymnu narodowego i pieśni strzeleckiej.

Zgromadzenie Członków Oddz. Pocztowego Przysp. Wojsk. w Nowym Targu odbyło się dnia 6/III br. przy udziale delegata Zarządu Okręgu P. P. W. w Krakowie p. Dembickiego Anatola. Ustępujący Zarząd przedstawił wyniki swych prac w kierunku szkolenia wojskowego i działalności kulturalno-oświatowej. Wybrano nowy Zarząd Oddziału w osobach: prezes Ob. Jąkała Florian, wiceprezes Ob. Kram Rudolf, sekretarz Ob. Słupczyński Stanisław, skarbnik Ob. Borowicz Franciszek, Kier. Wyszkolenia Ob. Ujwary Wład.

Stronnictwo Ludowe powiatu nowotarskiego urządziło 6 b.m. w Zakopanem zebranie sprawozdawcze z Kongresu tegoż Stronnictwa, odbytego niedawno w Krakowie. Na zebraniu było obecnych około 700 osób. Obradom przewodniczył p. Wacław Krzeptowski. Przemawiali pp.: dr Rejtar, mgr Dec, Edward Polak. Na zebraniu był obecny przebywający w tym czasie w Zakopanem gen. Józef Haller, który do zebranych wygłosił również przemówienie.

Zarząd Oddz. Zw. Strzeleckiego w Maniowach obyw. Furtak Janinie, która odeszła na inne stanowisko — za pracę i trud poświęcony dla oddziału Zw. Strzel. składa tą drogą podziękowanie i śle staropolskie „Szczęść Boże“ na nowej posadzie. *Zarząd.*

Z życia kulturalnego w Rabie Wyżnej. Stowarzyszenia w Rabie Wyżnej przejawiają swoją żywotność nie tylko przez obowiązkowe zebrania, lecz także przez urządzanie uroczystości, podtrzymujących tradycje i organizowanie imprez dochodowych na cele społeczne.

Dowodem zgodnego współżycia organizacji był wzajemny udział w uroczystościach tradycyjnego „Opłatka“, członków różnych stowarzyszeń, jak Kat. Stow. Mężów i Kobiet, Młodz. M. i Ż„ Zw. Strzel. Koła Kult. Oświat. „Watra“, Ochot. Straży Poż., drużyny „Zuchów“ młodzieży szkolnej. Rodzina Polic. urządziła zabawę na pomoc zimową, Ochot. Straż Pożarna na podwozie do sikawki. Odbyło się także kilka przedstawień. Katol. Stow. Młodz. odegrało „Jasełka“ i sztukę „Bez błogosławieństwa matki“, Chrześcijański Związek Zawodowy robotników odegrał „Spadkobiercy pana Wigi“, Koło Kult.-Oświatowe „Watra“ „Gody“ i „Próba generalna“.

Sekcja Teatralna Z. S. w Maniowach odegrała w dniu 27/II br. arcywesołą komedię legionową pt. „Jak kapral Szczapa wykiwał śmierć“. Młodzi aktorzy wywiązali się ze swoich ról wyśmienicie. Dobrze wypadły role Komendantki Lody w osobie Anny Sieczkówny, Henki — Anny Bednarczyk, Paraski — Marii Sieczkówny, Szury — Marii Palicówny, Szczapy — Józefa Czernika i innych. Należy się podziękowanie p. Janinie Furtak za nie szczędzenie trudu nad wyreżyserowaniem sztuki.

Walne Zebranie Zw. Baców i Hodowców owiec odbyło się 3 bm. w Nowym Targu pod przewodnictwem p. Piotra Staszla przy udziale około 120 członków i delegatów Kół. Po złożeniu sprawozdania z działalności Związku przez p. Inż. Drozdowskiego wybrano nowy Zarząd, w skład którego weszli pp. Piotr Staszel z Maruszyny, Kamiński Wojc. z Szaflar, Inż. Drozdowski A., Nowak Jakub z Gronkowa, Krzysik z Łapsz Wyżnych, Bryjak T. z Cz. Dunajca, Hamerski Jan z Ochot. Dolnej, Mucha J. z Gronia, Majerczyk Fr. Podlipon z Poronina. W dyskusji członkowie m. in. domagali się przydziału większej ilości soli kruchowej, oraz zniżek kolej. na przywóz słomy.

Zawody narciarskie w Niedzicy odbyły się z końcem ub. mies. pod kier. Dow-cy komp. Spiskiej Z. S. i P. D. obyw. kom. Ślisa przy współdziale miejscowego komitetu. — W zawodach wzięła udział młodzież z Kacwina, Niedzicy, Sromowiec Wyżnych, Maniów i Frydmana. W biegu na 1½ km zajął I. m. Madeja Fr.. II. m. Kopałka Jan, III. m. Galik Michał. W konk. na 3 km I. Kruziel Józef, II. m. Kowalczyk St. III. m. Majerczak Michał. W konk. na 8 km I. m. Neupauer Walenty, II. m. Mondel Teodor, III. m. Marszałek Jan.

Zawody narciarskie w Jurgowie Staraniem Zarządu Z. S. i Kierownictwa Szk. pow. odbyły się tam w dniu 6/III br. zawody narciarskie dla członków Z. S., dzieci szk. z Jurgowa, Rzepisk i Brzegów. W biegu na 1½ km dziewczęta I. m. zdobyła ucz. Borgier Elżb., II. m. Lacniak Eleonora, III. m. Bryja Kryst. W biegu na 1½ km. chłopcy I. m. zdobył ucz. Martinczak A., II. m. Martinczak Jan, III. m. Tomaszewski Stef. W biegu na 3 km. orlęta, I. m. zdobył Sołtys Fr., II. Rusnak J.. III. m. Hiliński Kaz. W biegu na 10 km. junacy I. zdobył Lacniak Seb., II. m. Petras Jakub, III. m. Michaliczek A. W biegu na 12 km. junacy I. m. Lacniak Józef, II. m. Ciągwa A, III Górka Jan. Kierownictwo zawodów stanowili pp. Silan Jan, Sobol L., Martinczak Jan i Miśkowicz Jan. Koło Gosp. przygotowało dla zawodników ciepłą strawę. Po zakończeniu odbyło się rozdanie nagród, które ofiarowali p. Starosta w formie książek rolniczych P. R. przy Z. S. i Pow. Kom. P. W. W. F. buty i uprząż do nart, p. inż. Maurizio 50 tubek smaru i miejscowe sklepy kilka drobnych nagród. Za które składa Zarząd Z. S. w Jurgowie „Bóg zapłać“.

Kom. Odd. Z. S.: *Miśkowicz Jan.*

Na fundusz prasowy p. Pojedyniec Jan, wójt w Łapszach Niżnych, złożył 1 zł.

Z Rzepisk. Dnia 11/III. br. odbyło się w domu sołtysa grom. Budza W., zebranie zarządu i członków oddz. ZS. Na zebraniu przedstawiono prace oddziału w r. ub., a mianowicie: gospodarkę oddziału — stan kasowy i wyszkolenie wojskowe, oraz wychowanie obywatelskie. Następnie odbyły się wybory nowego zarządu. Trzeba podkreślić duże zainteresowanie się starszych pracą w oddziele. Na wyróżnienie zasługują Andrzej Jurgowian Pasternicki, który mimo podeszłego wieku, przybył na zebranie i pilnie interesował się zagadnieniami oddziału zabierając głos w dyskusji. Podkreślić wypada rozwój wychowania fizycznego w oddziele, a szczególnie narciarstwa. Oddział Z. S. w Rzepiskach postarał się przeszkolić w bieżącym okresie zimowym 8-miu strzelców, którzy ukończyli kurs narciarski, urządzony staraniem Pow. Komendy P. W. i W. F. w Nowym Targu, otrzymując świadectwa.

Jarmark w Jurgowie odbędzie się we wtorek 22 marca br. na sprzedaż bydła rogatego, trzody chlewnej, koni itp. Do jarmarku może doprowadzić bydło ludność ze wszystkich gromad zagrożonych pryszczycą, należących do gminy Bukowina Tatrzańska i Łapsze N.

Program Kina Dźwiękowego „Tatry“ w Nowym Targu. W dniach 20 i 21 bm. wyświetla film pt. „Szarża Lekkiej Brygady“. W następną niedzielę film według nieśmiertelnego dzieła W. Szekspira pt. „Romeo i Julia“.

RADIO.

NIEDZIELA. 20 bm., godz. 8,15 »Gazetka rolnicza«. 8,45 gawęda pt. »Co słychać wśród rolników?«. 15,00 audycja z życia osadników wojskowych pt. „Żołnierze na roli“. 15,30 pogadanka pt. »Co mi daje zagospodarowanie łąki i pastwiska«.

PONIEDZIAŁEK, 21 bm., godz. 18,35 pogadanka dla gospodyń wiejskich pt. »Przetwory mięsne«. 18,45 pogadanka pt. »Z dobrych sadzeniaków, duży plon ziemniaków«.

WTOREK, 22 bm., godz. 18,45 »Skrzynka rolnicza«.

ŚRODA, 23 bm., godz. 18,35 »Wiadomości rolnicze«. 18,45 pogadanka pt. »Lepsze rezultaty w walce ze szkodnikami w sadach«.

CZWARTEK, 24 bm., godz. 18.35 audycja dla młodzieży wiejskiej.

PIĄTEK, 25 bm., godz. 18,35 pogadanka dla gospodyń wiejskich pt. »Tygodniowy konkurs czystości w chacie wiejskiej«.

SOBOTA, 26 bm., godz. 18,35 pogadanka pt »Co obowiązuje rolnika«. 18,45 pogadanka pt. »Zakładamy szkółki leśne«.

I. UKŁ. 5/1937

15 Postępowanie układowe do majątku Celestyna Siadeka, nieprotokołowanego kupca ziemiopłodów w Zakopanem otwarte, zostało na wniosek dłużnika umorzone.

Sąd Okręgowy Wydz. I.
Nowy Sącz 31 grudnia 1937.

Adres Redakcji i Administracji: Nowy Targ, budynek Wydziału Powiatowego, drzwi Nr 3. tel. 21.

Przedpłata w Polsce: roczna 6 zł, półroczna 3 zł, kwartalna 1,50 zł. do Czechosłowacji, Austrii, Rumunii i Węgier rocznie równowartość 6 zł polskim. — Do Ameryki i innych krajów rocznie 3 dol., względnie równowartość tej kwoty. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Ceny ogłoszeń: za tekstem — cała strona 120 zł, pół str. 60 zł, ćwierć str. 30 zł, 1/8 str. 15 zł. 1/16 str. 7,50 zł. — W tekście 50% drożej, przed tekstem 100% drożej — Za wiersz milimetrowy za tekstem 95 gr, wyraz tłustym drukiem podwójnie.

Przy kilkurazowym ogłoszeniu bez zmiany tekstu do 50% opustu. Za dział ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Redaktor: Michał Balara **Pismo redaguje Komitet.** **Wydawca: Podhalański Komitet Wydawniczy.**

Drukarnia Podhalańska W. Ostrowskiego, Nowy Targ, Szkolna 8. Telefon 99.